

Małgorzata Niewiadomska-Cudak  
Radna Rady Miejskiej w Łodzi

Łódź, dnia 30.03.2017 r.

Hanna Zdanowska  
Prezydent Miasta Łodzi

*Szanowna Pani Prezydent!*

Z wielkim smutkiem przyjąłem wiadomość, że w zespole przyrodniczo-krajobrazowym w otoczeniu domów jednorodzinnych powstanie spalarnia zwierząt.

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska uważa, że planowana inwestycja nie jest ujęta w Rozporządzeniu Rady Ministrów jako przedsięwzięcie, które może znacząco oddziaływać na środowisko. Pan Kazimierz Perek sugeruje również, że władze Miasta, aby chronić ten obszar, powinny sporządzić plan zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu.

W listopadzie 2011 roku trafił na sesję Rady Miejskiej w Łodzi projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Rudzkiej, Przestrzennej, Granicznej i Scaleniowej (Druk Nr 293/2011, projekt z dnia 3 listopada 2011 r.). Projekt ten jednak został zdjęty z porządku obrad. Przez ten czas na terenie, który miał być objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego powstały osiedla bloków, bez żadnej wizji architektonicznej. Developer miał tylko jeden cel - wybudować ich jak najwięcej na pozyskiwanych terenach. Należy nadmienić, że obecnie teren ten jest wielkim obszarem budowy, gdzie powstają kolejne bloki.

Dlaczego przez prawie 6 lat od czasu projektu wyżej wspomianej uchwały, nie powrócono do sporządzenia tego planu dla obszaru w rejonie wskazanych ulic?

Czy celem wycofania się z tych działań było umożliwienie developerom budowy dużych osiedli mieszkaniowych?

W sytuacji, gdy miasto się wyludnia, jego obszar nie powinien się rozrastać. Z pewnością budowa osiedli na obrzeżach Łodzi to zysk dla developerów, ale ogromne straty dla władz Miasta, które muszą zabezpieczyć infrastrukturę dla tych terenów.

Nowelizacja ustawy o ochronie przyrody, zwana potocznie „ustawą Szyszki” dała developerom, którzy zabudowują ten piękny teren blokami, kolejny oręż do ręki. Masowo wycinają

drzewa, aby postawić nowe bloki. Budynki te są różnorodne architektonicznie i zamiast dodawać uroku, szpecą piękny teren zieleni leśnej.

Czy odstępując od sporządzenia planu miano świadomość, że brak planów zagospodarowania przestrzennego dla terenów Rudy Willowej potraktowanej w „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi” jako obszaru o znaczących wartościach kulturowych, może mieć daleko idące konsekwencje w postaci chociażby budowy spalarni zwierząt?

W uzasadnieniu do przedmiotowego projektu uchwały, o którym wspomniałam wyżej, zapisano że „tereny te, w zależności od wielkości, obejmują również program usług lokalnych w zakresie obsługi, czy rekreacji. Inne elementy programu, jak działalność gospodarcza, dopuszcza się pod warunkiem braku kolizji z funkcją podstawową”. Ten piękny teren zieleni leśnej przewidziany pierwotnie do trwałego zachowania, gdzie funkcją uzupełniającą miały być drobne obiekty służące gospodarce leśnej oraz rekreacji, dziś jest wielkim placem budowy osiedli mieszkaniowych wielorodzinnych.

Czy można było temu wszystkiemu zapobiec poprzez sporządzenie miejscowych planów dla tych terenów?

Małgorzata Niewiadomska-Cudak